

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Prezes SA Andrzej Niedużak
Sędziowie:	SSA Jan Gibiec (spr.) SSA Walter Komorek
Protokolant:	Katarzyna Stalewska

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **K. B. i małoletniej V. B.**

przeciwko (...) **Zakładowi (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji małoletniej V. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 21 października 2011 r. sygn. akt I C 36/11

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I o tyle, że zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki dalszą kwotę 2.124,30 (dwa tysiące sto dwadzieścia cztery 30/100) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2011 r., zaś datę początkową odsetek od zasądzonej kwoty 60.000 zł określa na dzień 26 maj 2010 r.;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 550 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego (...) Zakładu (...) S.A. w W.:

- na rzecz małoletniej powódki V. B. kwoty 62.124,30 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 60.000 zł od dnia 21.06.2008 r. do dnia zapłaty i od kwoty 2.124,30 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, z czego 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zaś pozostałej kwoty tytułem skapitalizowanych odsetek za zwłokę,

- na rzecz powoda K. B. kwoty 15.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 21.06.2008 r. do dnia zapłaty tytułem jednorazowego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c.

Strona pozwana domagała się oddalenia powództwa w całości. Podniosła, iż przyznała małoletniej powódce kwotę 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia, pomniejszając ją o 30% z powodu przyczynienia (i wypłacając kwotę 105.000 zł). Domagała się także oddalenia roszczenia powoda, który w jej ocenie nie wykazał ani w toku postępowania likwidacyjnego, ani przed sądem, by śmierć jego syna M. skutkowałą znacznym pogorszeniem jego sytuacji życiowej.

Wyrokiem z dnia 21.10.2011 r. Sąd Okręgowy w Opolu w punkcie I zasądził od pozwanego na rzecz małoletniej V. B. powódki kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21.10.2011 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie jej roszczenie oddalił. W punkcie II wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda K. B. kwotę 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21.06.2008 r. do dnia zapłaty. W punkcie III Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 10.347,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 6.000 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, zaś w punkcie IV polecił zwrócić powodom kwotę 411 zł z tytułu nadpłaconej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalony w sprawie stan faktyczny uzasadniał uwzględnienie powództwa powoda ad 2 w całości, zaś powódki ad. 1 niemal w całości.

Uzasadniając rozstrzygnięcie w przedmiocie roszczenia powódki ad. 1 Sąd Okręgowy wskazał, że odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 8.10.2004 r., w wyniku którego małoletnia powódka ad 1 doznała licznych obrażeń ciała, była bezsporna. Rozstrzygając o wysokości należnego powódce zadośćuczynienia za krzywdę Sąd miał na uwadze, że w chwili zdarzenia powódka miała zaledwie sześć lat, była w pełni zdrowa i sprawna i roztaczały się przed nią liczne możliwości. Po wypadku powódka spędziła kolejne lata w szpitalach, była daleko od rodziny, cierpiała. Wypadek wpłynął na znaczne obniżenie możliwości intelektualnych powódki, uległa ona trwałemu oszpeczeniu (brak kości czołowej po jednej stronie, blizna), nadal odczuwa lęki związane z wypadkiem i ból nóg przy większym wysiłku. Sąd uwzględnił przyczynienie rodziców małoletniej do powstania szkody przez nieprzypięcie małoletniej pasami. Sąd wskazał, że powódka domagała się początkowo tytułem zadośćuczynienia kwoty 150.000 zł, pozwana uznała ją zaś za zasadną i przy przyjęciu 30% przyczynienia wypłaciła powódce kwotę 105.000 zł. Dopiero w piśmie z dnia 17.02.2010 r. strona powodowa wniosła o przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł. Sąd uznał, iż należne powódce zadośćuczynienie wynosi 200.000 zł i wskazał, że różnica pomiędzy tą wysokością a kwotą wypłaconą powódce i zasądzoną na jej rzecz w niniejszym postępowaniu ( $105.000\text{ zł} + 60.000\text{ zł} = 165.000\text{ zł}$ ), stanowić będzie owo przyczynienie się powódki do szkody ( $200.000\text{ zł} - 165.000\text{ zł} = 35.000\text{ zł} = 17,5\%$ ). Odsetki ustawowe od przyznanej kwoty Sąd Okręgowy zasądził od dnia wydania wyroku uznając, że kwota ustalonego zadośćuczynienia ustalona została w oparciu o okoliczności i fakty istniejące w dacie wydania orzeczenia w sprawie, a zatem dochodzenie odsetek za wcześniejszy okres jest niezasadne.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła powódka V. B..

Domagając się zmiany wyroku w punkcie I przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 2.124,30 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz przez zasądzenie odsetek od kwoty 60.000 zł od dnia 26.05.2010 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, apelująca zarzuciła:

- naruszenie art. 363 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w okolicznościach niniejszej sprawy rozmiar krzywdy i wysokość należnego w związku z tym powódce zadośćuczynienia mogła zostać i została określona dopiero na dzień wyrokowania;

- naruszenie art. 455 k.c. przez jego pominięcie i uznanie, że wezwanie pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia nie doprowadziło do wymagalności roszczenia powódki względem pozwanego;

- naruszenie art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) przez ich pominięcie przy ustalaniu terminu wymagalności roszczenia powódki opartego na art. 445 § 1 k.c. i zasądzeniu ich dopiero od dnia wydania wyroku zasądzającego to świadczenie;

- naruszenie art. 361 § 2 k.c. przez pozbawienie powódki rekompensaty za opóźnione otrzymanie świadczenia od pozwanego.

W uzasadnieniu apelacji powódka podkreśliła, że zobowiązanie do wypłaty zadośćuczynienia ma charakter bezterminowego, co oznacza, że dłużnik jest zobowiązany do zapłaty po wezwaniu wierzyciela ( art. 455 k.c.). Wskazała na przepis art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, określający termin wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powódki była uzasadniona w całości.

Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, korespondujące z przeprowadzonymi w toku postępowania dowodami. Ustalenia te Sąd Apelacyjny przyjął za swoje, czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym.

Domagając się zasądzenia odsetek od kwoty przyznanej w wyroku od dnia 26.05.2010 r. oraz zasądzenia kwoty 2.124,30 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 25.000 zł od dnia wymagalności tej kwoty, tj. od 21.06.2008 r. do dnia jej zapłaty, tj. 6.03.2009 r., apelująca podniosła zarzuty naruszenia art. 455 k.c. i art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), przez ich pominięcie i uznanie, że wezwanie pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia nie doprowadziło do wymagalności roszczenia powódki względem pozwanego oraz przez zasądzenie odsetek dopiero od wyroku zasądzającego świadczenie. Zarzuciła również naruszenie art. 363 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w okolicznościach niniejszej sprawy rozmiar krzywdy i wysokość należnego w związku z tym powódce zadośćuczynienia mogła zostać i została określona dopiero na dzień wyrokowania oraz naruszenie art. 361 § 2 k.c. przez pozbawienie powódki rekompensaty za opóźnione otrzymanie świadczenia od pozwanego.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należało w pierwszej kolejności przypomnieć, że powódka zgłosiła szkodę pozwanemu w dniu 6.03.2008 r., przy czym pismem z dnia 20.03.2008 r. pozwany fakt ten potwierdził. W dniu 16.04.2008 r. pozwany uznał roszczenie powódki do kwoty 60.000 zł (którą wypłacił), w dniu 29.04.2008 r. do łącznej kwoty 80.000 zł (dopłacił 20.000 zł), zaś pismem z dnia 6.03.2009 r. pozwany uznał roszczenie do łącznej kwoty 150.000 zł, dopłacając 25.000 zł z uwagi na przyjęcie 30-procentowego przyczynienia się przez powódkę do zaistnienia szkody. Po przedłożeniu dokumentacji medycznej z dalszego leczenia powódki, jej pełnomocnik pismem z dnia 17.02.2010 r. wezwał pozwanego do wypłaty pełnej kwoty należnego jej zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł. Pozwany otrzymał to pismo w dniu 26.02.2006 r. (akta szkody), jednakże dalszych roszczeń powódki nie zaspokoił.

Kwota 25.000 zł została wypłacona powódce na skutek zgłoszenia szkody, którego otrzymanie pozwany potwierdził w dniu 20.03.2008 r., zaś żądanie wypłaty dalszej części zadośćuczynienia pozwany otrzymał w dniu 26.02.2010 r., przy czym powódka domaga się zasądzenia na jej rzecz odsetek od kwoty 25.000 zł od dnia 21.06.2008 r., zaś od kwoty 60.000 zł od dnia 26.05.2010 r. Oznacza to, że za termin wymagalności swojego świadczenia z tytułu zadośćuczynienia powódka przyjęła każdorazowo najdogodniejszy dla pozwanego, maksymalny, 90-dniowy termin od dnia zawiadomienia pozwanego o szkodzie (i odpowiednio - o dalszej szkodzie), wynikający z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). W tych okolicznościach rolą Sądu Apelacyjnego było rozważenie w świetle zarzutów apelacji, czy trafnym było stanowisko Sądu I instancji, iż zasądzenie na rzecz powódki odsetek od przyznanych jej tytułem zadośćuczynienia za okres przed wydaniem wyroku było w istocie w niniejszej sprawie nieuzasadnione, ze względu na to, że „kwota należnego zadośćuczynienia została ustalona w oparciu o okoliczności i fakty istniejące na datę wydania orzeczenia w sprawie”.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18.02.2011 r. ( I CSK 243/10), jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu

już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania.

Sąd Apelacyjny powyższe stanowisko w pełni podziela. Należy zauważyć, że dopuszczalność różnego ustalania terminów wymagalności zadośćuczynienia wynika z tego, że wysokość tej krzywdy, tak jak i szkody majątkowej, może się zmieniać w czasie, przez co w miarę upływu czasu różna może być wysokość należnego zadośćuczynienia. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być – jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy - zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania. W razie zmiany wysokości krzywdy w czasie możliwa jest również sytuacja bardziej złożona, wymagająca zasądzenia odsetek za opóźnienie w zapłacie co do jednej części należnego zadośćuczynienia od terminu lub terminów poprzedzających dzień wyrokowania, a co do innej części - od dnia wyrokowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98).

W świetle powyższych rozważań i okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, brak zdaniem Sądu Apelacyjnego jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, by dochodzona przez powódkę kwota zadośćuczynienia była jej należna dopiero od dnia wydania wyroku.

W niniejszej sprawie pozwany uznał roszczenie o zapłatę dalszych 25.000 zł za uzasadnione na podstawie zgłoszenia, którego otrzymanie potwierdził w dniu 20.03.2008 r. i załączonej do niego dokumentacji. Okoliczność, iż po dokonaniu zgłoszenia i wypłacie pierwszej, bezspornej sumy tytułem zadośćuczynienia, pozwany – jak wskazywał – kontynuował „czynności związane z ustalaniem rozmiarów szkody”, nie zwalnia go w ocenie Sądu Apelacyjnego automatycznie z obowiązku wypłaty odsetek za okres od upływu 90-dniowego, maksymalnego terminu od zgłoszenia szkody do wypłaty zadośćuczynienia. Nie ulega zaś wątpliwości, że okoliczności, które powódka podniosła w zgłoszeniu szkody w marcu 2008 r., i które – po ich potwierdzeniu przez pozwanego – stały się podstawą wypłaty zadośćuczynienia w łącznej kwocie 105.000 zł (zapłaconej w trzech częściach: 60.000 zł, 20.000 zł i 25.000 zł), istniały już w dacie zgłoszenia tej szkody w marcu 2008 r., stanowiły one bowiem konsekwencję wypadku z października 2004 r. i leczenia powódki przez kolejne 3, 5 roku. Nie było zatem podstaw do oddalenia roszczenia powódki o zasądzenie na jej rzecz kwoty 2.124,30 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 25.000 zł od dnia 21.06.2008 r. do dnia jej zapłaty, tj. 6.03.2009 r.

Pełny rozmiar krzywdy powódki, potwierdzony w toku niniejszego postępowania opiniami biegłych sądowych i stanowiący podstawę do zasądzenia na jej rzecz w wyroku dalszej kwoty 60.000 zł, również był znany pozwanemu przed wszczęciem niniejszego postępowania. Dokumenty dotyczące dalszego leczenia powódki, wraz z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia w łącznej kwocie 200.000 zł, pozwany otrzymał w dniu 26.02.2010 r. Będąc profesjonalistą z zakresu likwidacji szkód i posiadając wszelką niezbędną dokumentację, pozwany był zobowiązany do oceny rozmiaru krzywdy powódki i mógł jej bez trudu dokonać, tj. ocenić rozmiar obrażeń powódki, ich nieodwracalność i trwałość, a tym samym ustalić zakres swojej odpowiedzialności.

Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy nie pozostawiają wątpliwości, że krzywda, jakiej naprawienia domaga się w niniejszej sprawie powódka, istniała już przed wniesieniem przez nią pozwu. Rozmiar ten krzywdy istniejący na dzień zgłoszenia szkody w marcu 2008 r. pozwany miał obowiązek ustalić w toku postępowania likwidacyjnego i wypłacić należne powódce odszkodowanie w terminie 30 dni, ewentualnie 14 dni od daty wyjaśnienia wszelkich okoliczności sprawy, nie później jednak, niż 90 dni od zgłoszenia szkody. Natomiast pełny rozmiar krzywdy ustalony w toku postępowania sądowego, mógł zostać ustalony przez pozwanego na podstawie dokumentacji przedłożonej mu w lutym 2010 r. Skoro powódka wykazała, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie przez nią dochodzonej należało się jej od dat wcześniejszych od daty wyrokowania w niniejszej sprawie, nie było podstaw do uznania, że odmawiając wypłaty tego odszkodowania w terminie 90 dni od zgłoszenia szkody, pozwany nie pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. Zarówno podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 455 k.c. i art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) przez przyjęcie niewłaściwej daty wymagalności roszczeń powódki, jak i zarzuty naruszenia art. 363 § 2 k.c. przez błędne przyjęcie, że rozmiar krzywdy powódki nie mógł być ustalony wcześniej i naruszenia art. 361 § 2 k.c. przez pozbawienie jej rekompensaty za opóźnione otrzymanie świadczenia od pozwanego, należało zatem uznać za w pełni uzasadnione.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację powódki w całości i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądził od pozwanego (...) Zakładu (...) S.A. w W. na rzecz małoletniej V. B. kwotę 62.124,30 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 60.000 zł od dnia 26.05.2010 r. do dnia zapłaty i z ustawowymi odsetkami od kwoty 2.124,30 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie (tj. w zakresie żądania odsetek od kwoty 60.000 zł od dnia 21.06.2008 r. do dnia 25.05.2010 r.) powództwo zaś oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych(...) i zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 557 zł tytułem zwrotu kosztów procesowych w postępowaniu apelacyjnym, w tym kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

bp